KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Sierpnia. — Rok 1848. Poniedziałek. № 208. Jutro, ŚŚ. Cyryaka, Larga i Smaragda MM.

W m. Kwietniu b.r. mianowani zostali Proboszczami następujący duchowni: JX. Józef *Piątkiewicz*, w Solcy Wielkiej Archi-Dyecezji Warszawskiej; JX. Paweł *Jasiński*, w Zborówku Dyecezji Kielecko-Krakowskiej; JX. Albin *Jagniątkowski*, w Błotnicy Dyecezji Sandomierskiej; i JX. Paweł *Siennicki*, w Grabowie Dyecezji Augustowskiej. (P. R. M.)

Marja z Wałeckich *Kochanowska*, Wdowa po Dyrektorze Jlnym Loterji, onegdaj przeniosła się do wieczności w 78 roku życia. Pogrążone w głębokim żalu Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają na exportację zwłok jej, jutro o godz: 5tej po połud:, z pałacu przy ulicy Danielewiczowskiej Nro 617, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Ś. p. Antonina z Jasińskich *Cybulska*, Wdowa, przeżywszy lat 70, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostałe Dzieci z Wnukami, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok onejże, jutro o godz: 5ej po południu, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Onegdaj zeszła z tego świata po długiej i bolesnej chorobie, ś. p. Barbara z Pierzchałów *Szamota*, niegdyś Przełożona Instytutu naukowego płci żeńskiej w Warszawie. W smutku pogrążony Syn wraz z Żoną i Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj pochowano na smętarzu Powązkowskim zwłoki ś. p. Salomei *Wyrzykowskiej*, zmarłej w d. 4 b. m., w wieku lat 40.

W d. 4 b. m. zmarła w mieście tutejszem, ś. p. Ewa *Ancewicz*, lat 94 licząca.

Jutro, o godz: 6tej po południu, odbędzie się posiedzenie Centralne Warsz: Towarz: Dobroczynności.

Rada Szczegółowa Szpitala Ewangielickiego. Już po raz drugi znajduje w puszkach jałmużniczych przed Kościołem Ewangielickim wystawionych, na korzyść ubogich tejże Gminy, dar od osoby dobroczynnej, to jest: 1go razu, dwa dukaty w złocie, z przeznaczeniem oddania ich osobom biednym z Szpitala wychodzącym. Rada Szczegółowa w ślad tego przeznaczenia, ofiarowała godnym takiego wsparcia: kobiecie podupadłej Szarlocie *Gajewskiej*, lat 72 liczącej, jednego dukata; zaś Janowi *Hentzel*, kalece na nogi, drugiego dukata. Dziś znowu znaleziono w puszkach rzeczonych 1 dukat i 5 rubli w złocie, z podobnem przeznaczeniem, które, skoro Rada Szczegółowa odpowiednie Individua wynajdzie, rozdane zostaną, o czem w swoim czasie zawiadomić nie omieszka; w imieniu zaś cierpiącej ludzkości, bezimiennemu Dobroczyńcy niniejszem publiczne składa podziękowanie.— Prezydujący, Opiekun Szpitala, Jan *Werner*.

Magistrat Miasta Warszawy. Podaje do wiadomości, że wedle Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 13/25 Stycz: r.b. Nr 19,325, i Art. 83 Ustawy z r. 1844, o ubezpieczeniu nieruchomości od ognia przez rzeczoną Radę Administracyjną wydanej, wolno jest przenosić odbudowania pogorzeli i tym samym wynagrodzenia za takowe przez Dyrekcję Ubezpieczeń przyznane z miast do miast, ze wsiów do miast i na odwrot z miast do wsiów.— Prezydent, Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kanc:, *Luceński*.

W drukarni Józefa *Tomaszewskiego*, pod Nr 600 przy ulicy Bielańskiej, nabyć można *Wykazów ułatwiających* interessentom specyfikowanie wszelkich kuponów od efektów publicznych polskich, których realizowaniem zatrudnia się Bank Polski.

Rzadki u nas, a nawet i wszędzie, prześliczny ptaszek zimorodek *(Alcedo ispida)* fr. *Martin-pecheur*) samiec, wpadł przypadkowo do stodoły dworskiej w *Czerniakowie*, gdzie dnia 29go z. m. ujęty został żywcem. JW. Hr. Wiktor *Ossoliński* miał sobie za obowiązek dostawić żywego jednemu z naturalistów, u którego wszakże, ten trudny do wychowania ptaszek, we 24 godzin zamarł, i oddany został do tutejszego Gabinetu Zoologicznego.

Wczoraj jak zwykle każdego roku, wieśniacy i wieśniaczki z okolic *Warszawy*, gościli przez znaczną część dnia w tutejszem mieście, znajdując się na odprawianych Nabożeństwach w Kościele Sgo Jana.

Dziewiętnaście wieków pamiętające miasto *Kolonja*, słynie mnóstwem wspomnień. Tu urodzili się: Filozof i Doktor Korneljusz *Agryppa*, Poeta *Vondel*, sławny Malarz *Rubens*, wreście ów nieśmiertelny Jan Marja *Farina* który przy końcu XVIII wieku wynalazł, nie proch, nie druk, nie systemat słońca, ale ową nieocenioną *wodę kolońską*, która przed innemi perfumami, mieć będzie wiecznemi czasy to samo pierwszeństwo, jakie ma i mieć nie przestanie czysta i jędrna proza, nad poezją czy klassyczną czy romantyczną. Woda kolońska Jana Marji *Fariny*, w krótkim czasie oblała całą *Europę*, zmięszała się z wodą oceanów, i rozlała się na wszystkie 4ry, 5 czyli tam 6 części świata. Tak, 6 części świata, bo ją *Dumont d'Urville* niedawno do nowo odkrytej przez siebie przy biegunie południowym krainy *Adelji* zawiózł. Do Warszawy dostała się ona (ma rozumieć się *woda kolońska*) przed laty kilkudziesięciu, i wraz sprawiedliwie ocenioną została. Odtąd wszystkie mdłości, bóle głowy i zębów, chwilowe osłabienia, leczone są wąchaniem, albo potarciem *wodą*

kolońską. W małej sferze jest to prawdziwe *uniwersalne* lekarstwo. Jan Marja *Farina* dobrze zasłużył się, i wart, aby na cześć jego wzniesiono fontannę, któraby wiecznemi czasy *płynęła wodą*, samo z siebie *wypływa kolońską*. Tak rzecz co do historji *wody kolońskiej* wyjaśniwszy, niepozostaje nam jeszcze, jak wspomnieć w kilku słowach, że i w *Warszawie* wyrabianą jest ta Woda na wzór prawdziwej. Do kilku już dobrze znanych fabryk, dowiadujemy się że zaliczyć należy i tę, która istnieje w składzie wyrobów chemicznych i t. d., P. A. *Gottlieb*, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 lit: A.

Tygodnika Rolniczo-Technologicznego Nr 30 i 31, wyszły z druku; obejmują między innemi artykułami: Pług Czeski; Żniwo; O ogrodzeniu podziałów płodozmiennego gospodarstwa, wraz z uwagami nad tym artykułem; Sposoby robienia różnych gatunków sera.

Po mocnej ulewie Piątkowej, po ciągłym deszczu dnia onegdajszego, dzień wczorajszy objawił zaraz z poranku przy Niedzieli, pożądaną pogodę. Liczne grona osób udały się w strony rozkosznych Alei; reszta zaś używała spacerów w *Warszawie* i w okolicy, a *Dolina Szwajcarska* niezaprzeczenie w modzie tego roku, cieszyła się świetnem zebraniem amatorów muzyki, darów *Flory* i *Pomony*, oraz degustacji przyrządzeń *Komusa* i libacji *Bacha*. *Per Bacho!* wyborne tam też wino i raki! Ci którym te zbyt prozaiczne uciechy życia ludzkiego są obojętne, którzy widoku milszych i piękniejszych utworów przyrody żądają, mogli wczoraj nasycić oczy swoje, raz tylko do roku objawiającym się w *Warszawie* obrazem: *wsi* i *miasta*. Obok niezaprzeczonych i nieporównanych wdzięków Dam Warszawskich, obok okazałych i ślicznych strojów, któremi wzorowe ich tualety zawsze się odznaczają, widzieliśmy równie miłe, *inaczej* piękne że tak powimy, oblicza hożych wieśniaczek *Willanowa*, *Czerniakowa*, *Wawrzyszewa*, *Młocin* i t. d., oraz jaskrawe i dużo kwieciste perkalowe ich jupki, strumienie różnobarwnych wstążek, świecidełek i kwiatów, z których najmniejszy pod względem wielkości, piwonji równał się. Co szczególnego, co na pochwałę i Warszawianek i Wieśniaczek przypada, to, że pierwsze w porównaniu z drugiemi na świeżości, drugie obok pierwszych na żywości oczu i harmonji twarzy, w niczem nie straciły. Około godziny 4tej wieś, od rana w mieście goszcząca, zabrawszy przyprowadzoną z sobą dziatwę, i swoje manatki, powróciła pod strzechy i do pol swoich, dziwując się po drodze, jakie to piękne i *duze* domy w *Warsiawie*, co tam za *ślicne* Panie i Panny, jak kramów *duzo*, a wódka to taka *tęga* ze *człekowi az w ocach się zaświeci* jak *kielisek* golnie. Około gogziny 7mej wieczorem, mocna ulewa przeszkodziła dalszym zabawom wieczornym. Deszcz, grzmoty i błyskawice, były prawie nieustanne.

Jenny Lind's, ulubiona Polka grywana w Teatrze Rozmaitości i u Wód mineralnych, jest do nabycia w Składzie nut F. *Spiess et Comp*. Cena zł. 1.

Na ulicy Rymarskiej, robotnicy pracują nad poprawą murowanego kanału, łączącego się z innemi kanałami miejskiemi, które odprowadzają ścieki do *Wisły*.

Z rozporządzenia Rządu, Kościół w parafji *Chobrzany*, w Powiecie Sandomierskim, zostanie wyrestaurowanym; anszlag na to przeznacza summę rubli sr. 1,188 k. 78.

Z Petersburga.— Statek parowy przewozowy *Julja Klementyna*, wznowił znowu żeglugę stałą na jeziorze *Pejpus*.— Na jarmark tegoroczny w *Rostowie* dowieziono towarów za rs. 3,754,000; sprzedano takowych za 3,306,942. Koni rassowych było 420, zwyczajnych 1600, wartości rs. 57,000. Jarmark ten ściągnął do miasta 14,000 gości.

Anglja. —Na placu *Gordon* w Londynie, położono kamień węgielny na gmach Uniwersytetu.

Austrja.— Feldmarszałek Hr: *Radecki* za pierwsze warunki zawieszenia broni, położył wydanie *Peschiery*, *Osoppo* i *Wenecji*, oraz cofnięcie wojsk piemonckich za rzekę *Addę*. Cesarz ozdobił Feldmarszałka wielkim krzyżem orderu wojskowego *Marji Teressy*. (Order *Marji Teressy* ustanowionym został przez Cesarzowę tegoż imienia w r. 1737, i dawanym jest tylko w nagrodę czynów wojennych). — Po zwycięztwie pod *Custozzą*, przybyli dwaj Jenerałowie piemontscy i Pułkownik, aby zaproponować zawieszenie broni; Feldmarszałek austr: nie przyjął warunków nieprzyjacielskich, i przedstawił powyższe, oświadczając, że jeśli nie będą przyjęte do 28go o 5ej rano, połączona siła austrjacka wznowi attak.— Odwrot *Karola Alberta* był tak spieszny, iż jego kassa zawierająca 2 miljony fr:, oraz jego serwis srebrny i kompletny ekwipaż, dostały się w ręce Austrjaków. Feldmarszałek kazał pieniądze rozdzielić między wojsko.—29go z. m. zdobyto *Goito*, gdzie odzyskano armaty poprzednio zabrane brygadzie *Simbschen*. Armja piemont: rozdzieloną została na 3 korpusy; z jednym *Karol Albert* cofa się przez *Brescię* i *Cremonę*.—Słychać, że Feldmarsza: Hr: *Radecki* domaga się i wynagrodzenia kosztu wojny.— Pan *Kudlich* przedstawił sejmowi w Wiedniu wniosek, względem zniesienia stosunków poddaństwa.— Pan *Löhnen* przedstawił wnioski co do administracji *Galicji* i *Dalmacji*.— 31go z. m. odbył się we *Lwowie* popis publiczny Instytutu Głuchoniemych. Instytut ten istnieje w własnym budynku na przedmieściu *Łyczakowskim* pod Nr 112.

Danja.— W miejsce Jenerała *Hedemann*, powołanego na prezesostwo w Komitecie doradczym przy ministerstwie wojny, Jenerał *Krogh* otrzymał dowództwo nad wojskiem działającem w *Szleswigu*.

Francja.— Minister spraw wewn: P. *Senard* ponowił polecenie do Prefektów, aby nie pozwolili robotnikom z byłych warsztatów narodowych wracać do

Paryża. — Lucjan *Murat* wysłany jest z missją do Włoch. — P. *Fix* b. Podpułkownik gwardji narodowej z *Chateauroux*, został aresztowanym na żądanie Komisji badań wypadków czerwcowych. — *Eclaireur de l'Indre*, gazeta wydawana przez Piotra *Leroux*, przestała wychodzić. — Komitet któremu polecono ułożenie projektu do prawa o wychowaniu elementarnem, oświadczył się za rozciągnięciem kontroli rządu nad tymże wychowaniem.

Hiszpanja. — Francuzki dziennik *National* zawiera szczegóły o brzemienności Królowej Hiszpańskiej: Nie Królowa *Izabella*, lecz Królowa Matka była przy nadziei. Ponieważ zaś *Krystyna* obdarzyła już swojego małżonka Xięcia *Rjanzares* i *Montmorot* 9-krotnem potomstwem, będzie to zatem 10te ich dziecię. — Królowa ma udać się do wód morskich w *San Sebastjan.*

Hollandja. — Pierwsza izba 29go z. m. odrzuciła przyjęty przez drugą izbę projekt prawa, względem zniesienia kar cielesnych i piętnowania.

Niemcy. — Król *Pruski* dnia 3go b. m. przyjmował w *Szarlottenburgu* Ministrów *Schreckenstein* i *Gierke.* — Królewska Akademja medyko chirurgiczna w *Berlinie* 2go bież: m. obchodziła 54tą rocznicę swego założenia. — 31go z. m. przed południem widziano z portu *Apenrade* dwa duńskie statki wojenne, oraz szoner szwedzki. Główna kwatera Jenerała *Wrangel* 1go b. m. miała być przeniesioną do tego miasta. — Zgromadzenie Narodowe w *Frankforcie n. M.* przyjęło prawo, przepisujące dla statków wojennych niemieckich flagę 3-kolorową z orłem 2-głowym Rzeszy, a dla statków handlowych takąż flagę bez orła; statkom handlowym wolno także wywieszać flagę miejscową prócz flagi Rzeszy. — Zgromadzenie Narodowe w *Berlinie* 1go b. m. przyjęło wniosek Pana *Waldeck*, aby obradzono prawo zabezpieczające swobodę osobistą, i następnie przyjęło propozycję Pana *Kühnemann*, aby narady w tym przedmiocie odłożono na tydzień. Przy głosowaniu nad wnioskiem P. *Waldeck*, Ministrowie *Hansemann*, *Kühlwetter* i *Gierke*, nie przyjęli udziału. — W *Berlinie* zjawiło się kilka przypadków cholery. — Z prowincji magdeburskiej 2óch włościan ofiarowało 90,000 talarów do pożyczki dobrowolnej; (może ta summa pochodzi z składki od kilku gmin). — Xżę *Pruski* 30go z. m. zasłabł; śpiesznie udzielona pomoc lekarska, usunęła niebezpieczeństwo. — Magistrat hannowerski odmówił wyprawienia publicznej uroczystości na cześć Arcy-Xięcia Zawiadowcy. Dowódzca tamecznej gwardji obywatelskiej Jenerał *Holscher*, oświadczył się za uroczystością. — Podług ang: dziennika *Czas*, Kawaler *Bunsen* przeznaczony jest na Prezesa Rady i Ministra spraw zagra: w ministerstwie Rzeszy. — Rząd Badeński mianował Radcę Tajnego *Welcker*, Pełnomocnikiem W. Xięcia *Badeńskiego* przy Arcy-Xciu Zawiadowcy Rzeszy.

Węgry. — Minister *Kossuth* niechętnem okiem spoglądał na świetne przyjęcie, jakiego doznał Baron *Jellachich* (Jełłaczycz) w *Wiedniu.* — Do *Innsbruck* wyjedzie znowu deputacja węgierska z prośbą, aby Cesarz, Król *Węgierski*, raczył przybyć do *Ofen.* — Baron *Hrabowsky* 20go z. m. miał rozmowę z Baronem *Jellachich* w *Marja Schnee* niedaleko *Karłowic.* Drugi zapewniał, że nie ma żadnych stosunków z Rajcami, i że wstrzyma się od wszelkiej opozycji, aby ułatwić pojednanie uskutecznić się mające za pośrednictwem Arcy-Xięcia *Jana.* Wiadomo, że to pojednanie dotąd jeszcze nie nastąpiło.

Włochy. — Rząd medyolański na wiadomość o zwycięztwach Austrjaków, wyznaczył Komisję nadzwyczajną dla przedsięwzięcia energicznych środków obrony. Dziennik *Sporów* przypisuje niepowodzenie armji piemontskiej, zajmowaniu przez nią zbyt rozciągłej linji operacyjnej, przez co w jednym punkcie musiała uledz połączonej sile nieprzyjacielskiej. — W sprzeczności z raportami urzędowemi austrjackiemi ogłoszono d. 26go z. m. w *Medyolanie*, że korpus austrjacki który znajdował się między rzeką *Mincio* a *Sommacampagna* został pobity; 6 do 7.000 ludzi miało popaść w niewolę, zabrano około 50 armat i 12 chorągwi. (Rapport austrjacki doniósł był, że brygada Xcia *Liechtenstein* rozbitą została pod *Santa Lucja*). — Austrjacy wyruszając w nocy z *Werony* do ataku, obwinęli koła pociągów artylerji w sukno, aby łoskotem nie zwrócić na siebie uwagi, i niespodzianie stanęli w obliczu Piemontczyków.

Rozmaitości. — O Pannie *Lind* donoszą z *Londynu*: Sekonda donna z teatru Królowej, Pani *Solari*, zachorowała była tak niebezpiecznie na cierpienia płucowe, że Lekarze doradzili jej zupełnie scenę opuścić, i wrócić do rodzinnego kraju. W dniu wyjazdu zasmucona Artystka otrzymała list od Panny *Lind*, wynurzający najżywszy spółudział dla koleżanki; sławna Śpiewaczka dodała, iż nie może przenieść na sobie, aby jej pozwoliła wyjechać bez zaopatrzenia jej w wygody, jakich stan Pani *Solari* wymaga; a jeśli kiedykolwiek czuć będzie potrzebę przyjaźni, niechaj pamięta o Jenny *Lind.* List zawierał bankocetel na 100 funt: szterl: (4000 złp:). Tak to Panna *Lind* umie łączyć szlachetność duszy z znakomitością talentu. — Pod *Gloucester* złowiono w tych dniach jesiotra, 8 stóp długości mającego; ryba ta ważyła przeszło 300 funtów. — Sławna Artystka Paryzka Panna *Dejazet* (Deżaze) zaangażowaną została na miesiąc jeden do teatru w *Amsterdamie.* — W pewnem domu w *Berlinie* w tych dniach złodzieje okradli pokój, w którym spały cztery osoby; ponieważ kradzież była popełnioną nad ranem, kiedy sen mniej bywa mocny, a obudzone później osoby czuły jakąś ociężałość w głowie, przypuszczają przeto, że złoczyńcy musieli je odurzyć eterem siarczanym albo też chloroformem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Sew: Oby: z Kalisza; Błociszewski Stan: Oby: z Sarny; Biełogórew Jene:-Lejt: z Krasnegostawu; Fanshawe Lud: Żona Senatora z Belgji; Hornowski Konst: Oby: z Rytel; Hirszel Anastazy Dok: z Kalisza; Korsak Konst: Prapor: z Petersbu: Krasińska Dorota Hr. z Zegrza; Kropowicz Lud: dym: Sztabs-Kap:, i Kropowicz Maur: Koleg: Sekr:,z Rossji; Laski Alex: Bankier z Pląskowic; Lube-ski Jan Senator z Częstochowy; Markow Piotr b. Jenerał-Major z Woźnik; Pankowski Fran: Oby: z Krakowa; Rozen Albertyna Wdowa po Jener: z Gub: Grodz:; Rasinowski Naczel: Pow:, i Rudnicki St: Oby: z Rawy; Szkiński Teod: Oficer z Petersb:; Sokolnicki Aloizy Oby: z Białegostoku; Walewski Lud: Oby: z Paprotni. (G. P.)

DONIESIENIA.

Uzyskawszy od Władzy Szkolnej pozwolenie do utrzymywania na stole i stancji Uczniów do Szkół tutejszych Rządowych uczęszczających, mam honor zawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, że za pomierną cenę, utrzymanie, dozór, korrepetycje i ciągła konwersacja w języku niemieckim, oraz lekcje prywatne przez b. Nauczyciela Szkół publicznych, a teraz Guwernera dla umieścić się mającej młodzieży u mnie, zapewnionemi być mogą. Guwerner wyżej wspomniony, życzy przyjąć jeszcze kilka lekcji języka niemieckiego w tutejszych instytutach naukowych prywatnych od początku roku szkolnego. Wiadomość bliższa w mieszkaniu mojem, niedaleko Szkół, na Sewerynowie pod Nr 2779, w oficynie na parterze, gdzie wchód liczbą XIV jest oznaczony. — *Z. S.*



Potrzebna jest MAMKA młoda i zdrowa, z świeżym pokarmem; zgłosi się w Rynku Nowego Miasta pod Nr 307 i 308, na 1sze piętro.

GIPS NAWOZOWY, którego użyteczność JWW. i WW. Posiadaczom dóbr ziems: już praktycznie jest znana, a którego użycie na nawóz pod Koniczynę po skoszeniu łąk jest najzbawienniejsze, sprzedaje się w ZAKŁADACH PIOTRA STEINKELLER na Solcu Nro 2913 A, po cenach następujących: w *Warszawie*, beczka obejmująca netto 3 centnary, Rsr. 1 k. 80; centnar Gipsu mielonego bez beczki, kop. 45;— w *Płocku*, w Handlu W. Jana Gutckunst także beczka, Rsr. 2;— w *Włocławku*, w Składzie Banku także beczka, Rsr. 2.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, iest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzystwa Dobroczynności. K. *Zawisza*.

Są do sprzedania z wolnej ręki RYGAŁY kompletne, do handlu korzennego potrzebne. Wiadomość u Kazimierza Brzezińskiego Patrona, Syndyka Massy upadłości Franciszka Sommer, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242.

OSOBA w średnim wieku, posiada język niemiecki i czyta pisane, oraz umiejąca Krawieczczyznę Damską, życzy przyjąć obowiązek do Dzieci i do roboty, do znacznego domu, przyrzekając gorliwą usługę. Bliższa wiadomość pod Nrem 928 przy ul: Chłodnej i róg Walicow, na dole. — F. Koszycka.

SKLEP wraz z Pokojem, jest do wynajęcia od Sgo Michała, w domu dawniej Petyskusa zwanym, pod Nr 473 B, przy ulicy Wierzbowej. Wiadomość u Mencla tamże mieszkającego.

Jest do wynajęcia z początkiem tegoż miesiąca lub każdego czasu, piękny POKÓJ obszerny z meblami i osobnem wchodem, na 1m piętrze, od ulicy Koziej, pod Nr 444; może być takowy z opałem i usługą lub bez tego. Wiadomość powziąść można tamże, lub od Krako: Przedmieścia.



W Dobrach Willanów Gubernji Warszawskiej, są do sprzedania, dwu i trzy-letnie **BUHAJKI**, rassy Szwajcarskiej.— Gospodarzom, a razem Amatorom pięknego i dobrego zawodu bydła, życzemy zaprowadzanie tej rassy.— Sprzedaż po cenie umiarkowanej, uskutecznia Rządca Dóbr w Willanowie.

Na żądanie Sukcessorów i z mocy upoważnienia presidii Trybunału Warszawskiego, odbywać się będzie w dniach 27 Lipca (8 Sierpnia) i następnych, zawsze o godz: 3 po południu, sprzedaż przez publiczną licytację pozostałych RUCHOMOŚCI po ś. p. Eufrozynie Lewińskiej, a mianowicie: Kosztowności, Sreber, Bielizny, Garderoby, Mebli, Powozów, i innych przedmiotów, a to w domu pod Nr 471 C, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej położonym.— J. Noskowski.

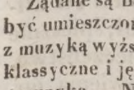
Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż MAGAZYN mój przeniosłem z ulicy Nowiniarskiej, do domu P. Neumana, niegdyś Włodarskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej N° 467 lit: D.— Polecam się przytem Szan: Publiczności z wszelkiego gatunku **CZAPKAMI**, tak Cywilnemi jak Wojskowemi, po cenie umiarkowanej, w najnowszym guście i fasonie, jak również rychłą usługą. C. H. *Puritz*.

SKLEP sam lub z Pokojem, przy ulicy Miodowej Nr 496, w pałacu dawniej Biskupów Krakowskich, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Księgarni S. Orgelbranda.



We wsi Bożawola pod Błoniem, Gub: Warszawskiej, są do sprzedania SKOPY do chowu zdatne, oraz i TRYKI rassy poprawnej.

DROŻDŻY PRASOWANYCH, codzień świeżych, dostać można w Szynku, przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej, pod Nr 747, wprost Cukierni; jakoteż i u P. Wichmana, a to funt po **ZŁP: DWA**.



MAMKA posiadająca wszelkie przymioty dobrej Mamki, zgłosić się może do domu pod Nr 471 E, przy placu Bankowym, na 1sze piętro od frontu, po prawej ręce.

KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwal Nr 523 w domu Lewandowskiego.

Żądane są Bony Francuzki, oraz Guwerner Niemiec.— Życzą być umieszczone Guwernantki z różnem usposobieniem naukowem, z muzyką wyższą i początkową.— Guwernerowie posiadający nauki klassyczne i języki.— Bony Francuzki, Polki i Niemki;— Niemka z muzyką.— Nauczyciele rysunków, śpiewu i muzyki.— Francuzi i Francuzki, życzą dawać lekcje na godziny.

Marja z Tumanowiczów *Bijott*.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Cyrulik Sewilski* i *Tańce*.— Jutro, *Brat w postaci Kochanka*, *Majster i Czeladnik*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni Szym: *Rybasiewicza*, przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Polędwica po huzarsku, Pieczeń barania, i cielęca, Befsztyk po angielsku, Kaczka pieczona z jabłkami, Frykas, Zrazy podróżne, Szarlot, Szparagi, Raki, Makaron.